KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 21 Lipca. / 2 Sierpnia. Rok 1860. № 200. Jutro, Znalezienie Śgo Szczepana M.

Jutro dzień Imienin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ Panującej, MARJI ALEXANDROWNEJ, który to dzień obchodzony będzie jako uroczystość dworska pierwszego rzędu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, postanowić raczył: W nieustannej troskliwości o podanie młodzieży Naszego Królestwa Polskiego środków, kształcenia się umysłowego i moralnego, zwróciliśmy także uwagę Naszą i na utworzenie tam szkół żeńskich. W tym zamiarze otwarte już w Warszawie, na koszt Rządu, dwa Zakłady Naukowe Żeńskie, jako to: Pensja Żeńska, jedynie dla samych pensjonarek, i Wyższa Szkoła Żeńska, wyłącznie tylko dla przychodzących panien przeznaczone, odtąd pod wspólnem zawiadywaniem Namiestnika Naszego Królestwa i Ministra Oświecenia Narodowego w Cesarstwie zostające. Obecnie chcąc utworzyć nowe jeszcze Zakłady, w którychby dzieci płci żeńskiej, nie opuszczając rodzicielskiego domu, miały dostateczną sposobność osiągnienia korzyści i dogodności z publicznej edukacji obok domowego wychowania, na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, rozkazujemy: 1) W Gubernjalnych i innych miastach Królestwa, a mianowicie: w Lublinie, Radomiu, Płocku, Suwałkach i Kaliszu, na sposób istniejącego już w Warszawie Zakładu, urządzić 5 nowych Szkół Żeńskich, dla przychodzących Panien. 2) Przy Warszawskiej Szkole Żeńskiej, utworzyć jeszcze oddział z 4ch klass złożony. 3) Wszystkie siedm pomienionych Szkół, za przyzwoleniem Najukochańszej Małżonki Naszej CESARZOWEJ MARJI ALEXANDROWNY, zostawać mają pod opieką JEJ CESARSKIEJ MOŚCI i w bezpośredniem zawiadywaniu Namiestnika Naszego w Królestwie. 4) Warszawska Pensja Żeńska odtąd mianować się będzie „Maryińską."

NAJJAŚNIEJSZY PAN postanowić raczył. Udzioloną w r. 1851 przez spoczywającego w BOGU Rodzica Naszego Bronisławie *Kordaszewskiej*, obecnie *Ługakowskiej*, żonie Jeometry Powiatu Kopyskiego, pensję emerytalną po rs. 150 rocznie, którą po wyjściu za mąż przestała pobierać, przez wzgląd na znakomite zasługi niegdy jej wuja, Pułkownika *Śliwickiego*, podczas wojny 1831 r. okazane, tudzież na bardzo krytyczne jej położenie z dwojgiem dzieci kalectwem od urodzenia dotkniętych, wypłacać od dnia dzisiejszego aż do jej śmierci, w takiejże ilości, to jest po rub: srebr: sto pięćdziesiąt rocznie, z funduszu przeznaczonego w budżecie Królestwa Polskiego, na pensje tytułem nagród udzielane.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 600 dla Kościoła XX. *Bernardynów* w Piotrkowie, przez Ludwikę z Kamockich *Pstrokońską;* oraz darowiznę rs. 150 dla Kościoła Parafjalnego w Sulisławicach przez Ignacego *Rohozińskiego*, poczynione.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr. *Adlerberg* 2gi, przyjechał z Paryża.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Gerbel*, wyjechał do Petersburga.

JW. Hr: Kazimierz *Starzeński*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Augustowskiej, przyjechał z Pietkowa.

W Nrze 191 *Kurjera*, doniesionem było o Nabożeństwie żałobnem, mającem się odbyć w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę ś. p. X. Kanonika Ludwika *Gruszeckiego*. Arcy-Bractwo N. A. N. SAKRAMENTU i Opieki ubogich Kościołów, przypomina, iż to Nabożeństwo odbędzie się w dniu 4tym b. m., to jest w Sobotę o godzinie 8mej z rana.

U OO. *Kapucynów* Warszawskich, zamówione zostało Nabożeństwo na intencję przyjścia do zdrowia JW. Xawerego *Pusłowskiego*, b. Vice-Prezesa Warsz: Tow: Dobr:, bawiącego obecnie u wód w Szczawnicy, a który według otrzymanych tu wiadomości, mocno jest cierpiącym.

Jutro odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Leona Hr: *Łubieńskiego*, o godzinie 6tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski. Nabożeństwo zaś żałobne, odprawionem będzie nazajutrz, to jest w Sobotę, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża; na które, obecna Familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pozostali: Mąż i Córka po ś. p. Felicji z Trzetrzewińskich *Łabęckiej*, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w Kościele XX. *Reformatów* w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana.

Jutro odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo, o godzinie 11tej z rana, za dusze ś. p. Piotra *Matysińskiego*, w Kościele *Powązkowskim;* na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

W dniu jutrzejszym, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Jana *Kiełbickiego;* na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Doszła nas smutna wiadomość z Lublina, że tamże zakończył w d. 24 Lipca r. b. 73letni żywot ś. p. Franciszek *Kuczyński*, Radca Stanu, b. Prezes Tryb: Cyw: w Siedlcach, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XV w r. 1830, tudzież Orderami Ś. Anny IIej kl:, i Ś. Włodzimierza IVej kl:. Skon tego zacnego Męża, który lat 37 w służbie Sądowej, a lat 17 na przewodniczeniu Trybunałowi Siedleckiemu strawił, napełnił głębokim żalem pozostałą Żonę, Dzieci i Wnuki, we wszystkich zaś sercach, Kolegów, współobywateli i dawnych podwładnych, niezatartą zostawił pamięć cnot i zasług, któremi zmarły odznaczał się. W dniu 7 b. m. o godz: 8ej rano, w Kościele XX. *Bernardynów* w Warszawie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. *Franciszka*, na które liczni jego Znajomi i Koledzy, niniejszem zapraszają się.

Donoszą z Krakowa, iż tameczny Professor Dr *Dietl*, udał się do zdrojowisk krajowych w Swoszowicy, Szczawnicy, Krynicy, Jaszczórówki, i innych źródeł Karpackich, dla rozpoznania zmian i ulepszeń uskutecznionych w tych zdrojowiskach.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że za pośrednictwem Członków Rady Opiekuńczej ubogich Cyrkułu Igo, złożone zostały następujące ofiary pieniężne, na rzecz otwierającej się Ochrony p. n. Xdza *Baudouina,* a mianowicie: na ręce X. Ant: *Biernackiego* rs. 19 k. $27^1/_2$; Adolfa *Bielskiego* rs. 36 k. 40; Józefa *Czarnowskiego* rs. 8 k. $9^1/_2$; Dra Alexandra *Dorantowieza* rs. 6 k. 80; Jana *Elsner* rs. 9; Op: Jana *Gautier* rs. 60; Jana-Edw: *Karoli* rs. 10 k. 48; Xcia Eugenjusza *Lubomirskiego* rs. 48; Jana-Mateusza *Minde* rs. 46 k. 34; Jana *Majewskiego* rs. 28 k. 36; Józefa *Masłowskiego* rs. 19 k. 70; Stefana *Neubauer* rs. 27; Samuela *Orgelbrand* rs. 7 k. 50; Florjana *Rozmanith* rs. 3 k. $63^1/_2$; Józefa *Słomińskiego* rs. 10; razem rs. 340 k. $58^1/_2$. — Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. L. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: sr. 30 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:.— Od T. K. rs. 3 dla nieszczęśliwych Chrześcjan w Syrji.—Zebrane przez Ma: *Polk:* rs. 6 kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.—Od An:(na intencję dzieci) rs. 1 na Kościół PP. *Marjawitek* w Częstochowie; rs. 1 na Kaplicę PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przedm:, i rs. 1 na Kościół Chaldejski.— Od J. B.: na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem Śgo Karola *Boromeusza;* na światło przed statuami MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów, Kapucynów, Karmelitów* na Lesznie, i dla nieszczęśliwych braci Chrześcjan w Syrji, po kop: 25.— Od X. X. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na Kaplicę PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:- Przedmieściu.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego,* przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 415, w domu JW. Hr: *Potockiego,* (obok handlu W. *Hirszla*), odebrała następujące nowości: *Kraszewski* J. I.: *Podróż Króla Stanisława Augusta do Kaniowa* w r. 1787, podług listów Kazimierza-Konstantego Hr: *de Bröl Platera;* Wilno 1860, rs. 1. *Koronowicz*: *Słowo dziejów Polskich;* Lipsk, 3 tomy, rs. 12. *Maliszkiewicz* (Adam): *Pyłki;* Kijów, 1850, kop: 75. *Kraszewski* J. I.: *Miód Kasztelański,* komedja kontuszowa w 5u aktach prozą; Kijów, 1860, rs. 1. *Wielogłowski* (Walery): *O potrzebie Banków rolniczych;* Kraków, 1860, kop: 35. Taż xięgarnia przyjmuje prenumeratę wszystkich pism perjodycznych tygodniowo wychodzących.

Dozór Bóżniczy miasta Biały. —Piękny zaiste czyn bez względu na wyznanie ludu, pobudza nas do złożenia największej podzięki; niech więc przez jej określenie uczujemy tę pociechę serca, jaką uczuli nieszczęśliwi w zabezpieczeniu ich w pierwsze potrzeby życia. W dniu 28ym Maja r. b., dotąd z niewyśledzonej przyczyny, powstał pożar w mieście Biały, który owładnął płomieniem swoim część miasta (Szkolny Dwór zwaną), i zniszczył domów 18, w których mieściło się blizko 150 nędznej familji wyznania Mojżeszowego, złożonej do osób 500, pozbawiając ją nietylko lichej odzieży jaką mieć mogli, ale nawet małych zasobów posługujących do utrzymania życia. Rzewny był widok dnia następnego dla serca przechodnia spotykającego ubogie rodziny jęczące na zgliszczach swych siedzib z myślą ku Niebu wzniesioną, który pobudzał nietylko do natychmiastowych ofiar, ale nawet i do zespolenia się z tą nędzą. Dziedzic dóbr Barszczów Ptu Brzeskiego w Cesarstwie Rossyjskiem położonych, W. *Karłowicz,* w przejeździe natchnieniem zatrzymany w mieście Biały, złożył w ręce nasze dla pogorzelców kwotę rs. 70, z warunkiem natychmiastowego rozdania ich biednym pogorzelcom. I jakoś JW. Gubernator Cywilny Lubelski Rzeczywisty Radca Stanu *Mackiewicz,* znajdując się w objeździe Guberniji, skoro powziął wiadomość o takiej klęsce, natychmiast podążyć raczył do Biały, a przekonawszy się naocznie o widzialnej nędzy i niedoli familji, otoczył ją troskliwością ojcowską jako godny dostojnik Guberniji, i pierwszy z własnych funduszów ofiarował znaczne kwantum, zarządził zawiązanie Komitetu wsparcia pogorzelców pod prezydencją Pomocnika Naczelnika Ptu W. Radcy Hon: *Rzewuskiego,* następnie zadysponował podnieść z kassy Bóżniczej tegoż miasta kwotę rs. 100 na pierwsze potrzeby życia i zachęcał Komitet do gorliwego zajęcia się zbieraniem dobrowolnych ofiar. Wskutek tego rozpisane okólniki w Powiat przez pośrednictwo W. Radcy Kolleg: *Buczyńskiego,* Naczelnika Ptu Bialskiego, nietylko że nie zawiodły ale podnosiły oczekiwania nasze, albowiem każdy z możebną pospieszył ofiarą. Słowem, że przy takiej pomocy i współdziałaniu W. Naczelnika Ptu z Pomocnikiem swym, coraz mniej zagrożona nędza czuć się daje, albowiem za łaskawem zezwoleniem JW. Gubernatora, wznoszą się już nowe domy. Zatem niech obok własnej pociechy duszy, nasza wielka podzięka znajdzie miejsce, którą poważamy się złożyć tym którzy pierwsi rzucili myśl ofiary i tym którzy przejąwszy się współczuciem podążyli z takowemi. — Moszko *Kasztenbaum.* — Mejer *Nowomiast.* — Szoel *Kohan.*

Z Wilna. — W tych dniach xięgarnia P. Maurycego *Orgelbranda,* przybrała się w nową suknię; właściciel onej nieszczędząc kosztów i zachodu, z dotychczasowej ciasnej i niewygodnej, a tak tłumnie ciągle odwiedzanej sali frontowej, przebił ścianę do bocznych składów, i za pomocą dwóch arkad na filarze opartych, otworzył w amfiladzie trzy jeszcze pokoje, napełniwszy one xiążkami, zaś główną czyli wstępną salę od ulicy, przybrał w konsole, biusty, popiersia, globusy, mappy i ryciny. Nakładem tej, z każdym dniem wzrastającej i we wszystko obfitującej firmy, oprócz Słownika wyrazów polskich na ukończeniu już będącego (bo obecnie lit: Z. się drukuje), wyjdzie wkrótce 4to-tomowe dzieło p. t. „Podróże Humbolda.” Z muzykaljów są zagranicą pod prassą, piosnki ulotne do słów A. E. *Odyńca,* Wł: *Syrokomli,* Gabr: z Günterów *Puzyniny* i t. d., utworu tutejszego Kompozytora, Fortepjanisty P. Lud: *Nowickiego,* i niedawno wyszły z litografji P. *Otto* w Warszawie, śpiew bardzo poszukiwany, p. t. „Nutka” *Miładowskiego.* Jednocześnie także wydał P. *Orgelbrand,* bardzo pożyteczne dla ludu wiejskiego objaśnienie „Szkaplerza N. PANNY MARJI,” wraz z „Różańcem N. MARJI i PANA JEZUSA” na dwóch dużych arkuszach, kilkoma ozdobionych rycinami.

Dzienniki zagraniczne podsuwają różne możliwe sposoby wykrywania morderców, a z pomiędzy nich przywodzą jeden, który zdaje się wychodzić ze zwyczajnej sfery rzeczywistości i należeć do rzędu owych złudzeń,

jakiemi nas imaginacja uwodzić zwykła. Podstawą sposobu tego ma być to: że przedmioty ostatni raz widziane przez osoby w chwili konania, pozostają wyraźnie odbite na źrenicy oka jak dagerotypy na powierzchni blachy. I tak, jeśli ostatnim przedmiotem jaki się oczom umierającego przedstawia, jest w razie zabójstwa morderca, postać jego narysowana na źrenicy da się rozpoznać przez szkła powiększające i może być środkiem wykrycia niewiadomego zabójcy. Dr *Pollock* z Chicago, wiele w tym przedmiocie robił doświadczeń aby dojść prawdy. i ile razy zapatrywał się za pomocą mikroskopu na źrenicę oka, dostrzegał na niej wyraźne odbicie przedmiotu na którym spoczęło oko umierającego. Rozpoznawanie oka p. J. H. *Beardsley*, zamordowanego w Auburn, zgadzało się zupełnie według świadectwa Dra *Sandford* z innemi tego rodzaju przykładami. Wpatrując się w źrenicę, błonę optycznego nerwu przez silny mikroskop, widziano na niej nędzną postać mordercy w odzieży jasnego koloru, i obok niego kamień. Więcej trudno było dostrzedz, z powodu nadpsucia nerwu optycznego i oderwania go od mózgu. Badania robione na zdrowem, nieuszkodzonem oku, lepiej się udają. Obrazy przedmiotów ostatni raz za życia wpadających w oko, najgłębiej się odrysowują na źrenicy, i stale po zgaśnięciu nawet życia zostają na dnie oka. Miałyżby to być fotografje z któremi człowiek zamiera? Otóż w wypadku, zamordowania dzienniki doradzają jako ostatni środek sprawdzenia, czy na oku nie znajdzie się owa misterna fotografja zabójcy, na którego prawdopodobnie pada wzrok w chwili zadania śmierci.

Na list bezimienny Pana X. ponawiający w imieniu pragnących przyjąć udział w trzecim konkursie dramatycznym, autorów, pytanie: czy treść ze znanej np. powieści, może być wziętą za przedmiot do obrobienia konkursowej komedji, i czy komedja taka uważaną będzie za oryginalną, oświadczamy, iż gdy głównemi warunkami każdej komedji jest opracowanie takowej tak pod względem scenicznym jako też i literacko-dramatyczym, przeto treść tejże, a do tego jeszcze obyczajowo moralna, nie może żadnej stawiać przeszkody do współubiegania się na konkursie o pierwszeństwo. Doświadczenie nas uczy, że najpiękniejsza myśl, może być jak najgorzej oddaną i nawzajem; tym więc sposobem żadna treść choćby z najznajomszej powieści, byle tylko sama przez się, rozumie się, nie przekraczała granic moralności, nie może tamować Autorowi pola, do rozwoju onej, i staje się ona tylko pomocniczą przy obrobieniu komedji, pod dwoma względami jak wyżej powiedzieliśmy, to jest scenicznym i literacko-dramatycznym, które to obrobienie, służy dopiero za podstawę do sądu o wartości dramatycznego utworu.

W Ogrodzie Saskim odbywa się obecnie nasypka na alei od bramy pałacu *Brylowskiego*, aż ku środkowej; po skończeniu zaś takowej i wyżwirowaniu, taż nasypka daną będzie na całej alei, wiodącej od bramy przy ulicy Żabiej, wzdłuż ogrodu Hr: *Zamoyskiego*, aż do bramy pałacu *Brylowskiego*.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, obok domu zwanego pod *Lipką*, N°650, przy nadchodzącym nowym roku szkolnym, przysposobiła xiążki szkolne, oraz materjały pismienne, jak niemniej gotowe kajeta, począwszy od kop: 4, 5, 6, 8, i t. d.; pióra gęsie, stalowe, rejscejgi, scyzoryki i t. p. przedmiota szkolne, po nader przystępnych cenach. Nadmienia przytem, iż przyjmuje xiążki używane z klass niższych, zamieniając takowe na potrzebne do klass następnych.

Z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, z dniem 1 Sierpnia r. b., otworzyłam w mieście Łomży Szkołę Wyższą Żeńską, o czem mam honor szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić.— Łucja *Grabkowska*.

Z Drukarni P. *Psurskiego*, wychodzi dla dogodności nabożnych, xiążeczka p. t. *Miesiąc Serca MARJI*, czyli miesiąc Sierpień; cena takiej xiążeczki wynosi k. 30, i z dniem dzisiejszym można już nabyć w xięgarni *Gebethnera*, ulica Krako:-Przedmieście, w domu JW. Hr: Stanisława *Potockiego*.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Sierpień roku bieżącego: bułki mątowej funt kop. $7^{1}/_{2}$, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 13 strucli mątowej funt kop: 4; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: $3^{1}/_{2}$; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 28; strucli z takiejże mąki funt kop: $3^{1}/_{2}$; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: $3^{1}/_{2}$, chleba żytniego pytlowego funt k: $2^{1}/_{2}$; chleba razowego funt kop: 2.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: $7^{1}/_{2}$, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: $7^{1}/_{2}$. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2, zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^{1}/_{2}$, schabu funt kop: $6^{1}/_{2}$.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 9; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 6.— IV. Baranika: dyszek z forszlagiem, część tylna, funt kop: 8; górka, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 5.

Onegdaj z powodu obchodu imienin w jednym z domów prywatnych, uważaliśmy małą rzecz na pozór, a jednak godną wzmianki jako wyrób krajowy. Był to tylko tort, w kształcie piramidy, ale obrobiony z taką artystycznością, że powszechną zwracał uwagę. Jest on dziełem Polskiego pracownika Pana *Zabierzowskiego*, znajdującego się w cukierni w Ogrodzie Krasińskich (dawniej *Haberkanta*). Nie pierwsza to robota jego, uderzająca dokładnością swoją, zwłaszcza że i wychodzące z pod ręki jego wszelkiego rodzaju cukry, tak ze względu na delikatne i eleganckie obrobienie tychże, nieustępujące w niczem Paryzkiemu, jakoteż i na smak, równąż na siebie nie jednego znawcy zwróciły uwagę.

Z Gubernji Kijowskiej.— W dniu 8 Stycznia r. b., zawarty został związek małżeński, między Faustynem *Wierszewskim*, Synem Obywatela w W. Xięz: Poznańskiem, i W. Natalją *Micińską*, Córką Sędziego Sądu Kryminalnego Gubernji Radomskiej w Kielcach. Błogosławił Młodej Parze W. JX. *Osmulski*, Proboszcz Parafjalny. Poczem Państwo Młodzi byli podejmowani w domu WW. Michałostwa *Gruszeckich*, to jest Siostry i Szwagra Panny Młodej.

Dla wiadomości Czytelników naszych donosimy, iż w skutek ogłaszanych w pismach czasowych rapportów z dochodów drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, które z każdym miesiącem wskazują jej wzrost i pomyślność, Akcje tejże drogi coraz więcej są poszukiwane, a Publiczność nasza obecnie chętnie takowym swe kapitały powierza, co dowodem iż kilku z Obywateli ziemskich, zachęconych dywidendą wyznaczoną za rok 1859, zamienili listy zastawne na akcje drogi żelaznej. Coraz częstsze dopytywania się i żądania akcji, spowodowały brak sprzedających i mimo że ofiarowano w końcu zeszłego i początku bieżącego tygodnia od rs. $68^3/_4$ do $69^1/_4$ za znaczne partje, z trudnością można było takowe nabyć, gdyż z offertą kupujących, sprzedający przy wyższych cenach obstawali.

P. Maxy: *Fajans*, wykończa litografję, przedstawiającą portret ś. p. Leona Hra: *Łubieńskiego*, który już w końcu tego tygodnia będzie do nabycia po k. 75.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panny: *Kozłowska* 3 kroć i *Dylewska*, oraz Pan *Popiel*.

Właściciel znanego zakładu w *Tivoli*, pragnąc uprzyjemnić chwile pobytu swym gościom, powziął zamiar urozmaicenia swych zabaw muzykalnych, widowiskami magicznemi, mającemi się dawać w miejscowym salonie w czasie chwilowej przerwy muzyki, to jest pomiędzy jedną a drugą częścią. W tym więc celu zniósł się już ze znanym powszechnie ze swej zręczności Magikiem P. *Royer*, który niebawem ma przystąpić do dzieła i rozpocząć zajmujące przedstawienia swoje najdalej za tydzień. Myśl ta zapewne się podoba wielu Amatorom zabaw tego rodzaju, gdyż P. *Royer*, nietylko posiada obfity repertoar tych sztuk, ale nawet jak to wiadomo, współzawodniczyć może z najpierwszemi magikami.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. 55; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 66, dają rs. 93 kop: 41, wartość kuponu rs. 1 kop: $34^4/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97, dają rs. 14 kop: 95, wartość kuponu k. $6^1/_2$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $89^1/_4$ do rs. 1 kop: $94^1/_2$; za garniec od kop: 62 do kop: $63^1/_2$.

Austrja. *Wiedeń, 29go Lipca.* — Cesarz wczoraj o 9tej wieczór przybył z Reichstadt do Bodenbach, a w kwadrans później oddzielnym pociągiem udał się przez Pragę do Freywaldau.— Jutro spodziewany tu jest Prezes Ministrów, Hr: *Rechberg*. — Poseł Pruski, Baron *Werther*, wrócił wczoraj z Cieplic.— Słychać, iż bawiący w Cieplicach dla zdrowia, Poseł Turecki przy dworze Wiedeńskim, Xiążę *Kallimachi*, otrzymał zlecenie korzystania z obecności dwóch Monarchów Niemieckich w tem miejscu, i skłonienia ich do protestacji przeciw interwencji Francuzkiej w sprawy Syrji. (Schl: Zeitung).

Belgja. *Bruxella, 27go Lipca.*— Dekretem Królewskim z dnia wczorajszego obrady Izb Belgijskich na rok 1859—1860 zostały zamknięte. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 28go Lipca.* — Wątpliwość co do podpisania konwencji dotyczącej interwencji Mocarstw w Syrji sprawdziła się. Onegdaj konferencja odroczoną została na żądanie Ambassadora Tureckiego, który uważał się za niedostatecznie upoważnionego do przyjęcia proponowanych zasad; dziś znowu odroczenie miały spowodować pewne uwagi Lorda *Cowley*. Zdaje się, że uwagi te były małoznaczące i odniosły się tylko do form; w każdym razie jednak opóźnią one do Poniedziałku albo nawet do Wtorku decyzję, tak upragnioną od Rządu Francuzkiego.— Słychać, iż pierwsza konferencja była w sprawie Syryjskiej dość burzliwą. Podobno proporcjonalny udział każdego Mocarstwa w wyprawie, oznaczono mniej więcej jak następuje: Francja dostawi 4,000 ludzi, Anglja 2,000, a Prusy i Austrja 4,000. Hiszpanja, która nie należała do konferencji, ma wysłać tylko 2 korwety na wybrzeża Syrji. — Krąży wieść jednakże, że gdyby które z Mocarstw nie dostawiło dostatecznego kontyngensu, lub opóźniało się z jego dostawą, wtedy Francja jest upoważnioną do skompletowania swem wojskiem liczby całkowitej. — Korrespondencje z Bejrutu donoszą o przybyciu tam 25 Lipca *Fuad* Paszy.—Kontr-Admirał *Jehenne*, objął już dowództwo francuzkich sił morskich w wspomnionym porcie. — Depesze dziś nadeszłe z Włoch, nie wspominają nic o ranieniu *Garibaldego*. Zdaje się więc, że wiadomość ta, będzie mylną, równie jak doniesienie o rozstrzelaniu kilkunastu mieszkańców Milazzo.— Hra: *Chambord* i Xiężna *Parmy* opuścili Lucernę, gdzie bawili czas jakiś. Hrabia wraca do Frohsdorf, a Xiężna do swej posiadłości, nad jeziorem Konstancyeńskiem. Podobno Hra: *Chambord*, jako głowa domu Burbonów, potępia otwarcie ostatnie czyny Hr: *Montemolin*.— Cesarz odbył dziś na placu wyścigowym pod laskiem Bulońskim przegląd piechoty i strzelców konnych gwardji, oraz pułku gidów. — *Monitor* ogłosił wczoraj budżet Państwa na r. 1861. Dochody wynoszą 1,840,775,670 fr:, a wydatki 1,840,121,858 fr:.— Hr: *Chambord*, ofiarował 4,000, a Xiężna *Parmy* 2,000 fr: na Chrześcjan Syryjskich. (In: Bel:).

Paryż, 28go Lipca. — Wojska francuzkie przybędą pierwsze na wybrzeża Syrji, gdyż Francja jedynie jest gotową w obecnej chwili do wyprawy. Hra: *Beaufort d'Hautpoul*, żąda, aby oddział jego powiększono pułkiem piechoty marynarki, nic jednak niezdecydowano w tym względzie, gdyż Porta stawia ciągły opór znaczniejszemu rozwojowi sił Europejskich na Wschodzie. — Anglja będzie reprezentowaną w Syrji przez swą marynarkę, ale myśli podobno wysłać dość znaczną eskadrę. Lordowie *Palmerston* i *Russel*, mieli się już porozumieć w tym względzie. Słychać że pewne wzburzenie objawia się w prowincjach tureckich najbardziej zbliżonych do Archipelagu. — Dziennik *Sport* donosi, że wyjazd Cesarza do Sabaudji i Nicei, odroczony jest do 20go Sierpnia, w każdym razie Cesarz około 5go wyjedzie do obozu w Chalons. (Ind: Bel:).

Niderlandy.— Depesza telegraficzna z Hagi donosi, że dnia 27 Lipca, druga Izba przyjęła 49 głosami prawo o kolejach żelaznych, skutkiem czego całe Królestwo Niderlandzkie siecią kolei pokryte zostanie. (Schl: Ztg, Ind: Bel:).

Włochy. — Dziennik Turyński *Opinione* z d. 25go Lipca ogłasza dla wyśmiania i okazania nieprawdopodobieństwa, mniemany traktat tajny, zawarty jakoby między Cesarzem *Napoleonem* i *Wiktorem-Emmanuelem*, w d. 15 Czerwca. Traktatem tym, pierwszy z wspomnionych Monarchów miał się zobowiązać: 1) Uznać annexją do Piemontu, Sycylji, Neapolu i ewentualnie prowincji Rzymskich, z wyjątkiem Rzymu, w którym obaj Monarchowie zagwarantowaliby na zawsze niezawisłość Papieża; 2) Utrzymywać w razie potrzeby orężem zasadę nieinterwencji, dla szanowania woli narodowej na pół wyspie. Co do Wenecji, Królowi Sardyńskiemu zostawiono do woli, traktować dyplomatycznie z Austrją o ustąpienie tej prowincji, lub wypowiedzieć wojnę, w takim razie musiałby się zrzec wszelkiej materjalnej lub moralnej pomocy ze strony Francji. W zamian za te korzyści, Piemont, zaraz po annexji Obojga Sycylji, ustąpiłby Francji. bez zapytywania poprzedniego ludności, Sardynją, wyspę Elbę i całą Ligurję; z Genuą i Spezzją. Same szczegóły traktatu wskazują, że jest podrobiony; ogłoszenie jego jednak w kolumnach dziennika ministerjalnego, w Turynie wywarło nader złe wrażenie na publiczności. — *Perzeveranza* ogłasza następne szczegóły o ostatnich bitwach w Sycylji. Dnia 17 Lipca, o 10 rano, 2,000 wojsk Królewskich, które wyruszyły z Milazzo, zostały zaatakowane przez *Medicego* pod wsią Archi i odparte. Tegoż dnia jeszcze, Neapolitańczycy kusili się odzyskać stracone stanowiska, ale po uporczywej walce, kompanje Toskańczyków i Lombardów z oddziału *Garibaldego*, oraz strzelcy Alpejscy, rzucili się przy okrzyku *Włochy* i *Wiktor Emmanuel!* na bagnety, i zdobyli na Neapolitańczykach wszystkie pozycje. Ostatni stracili do 580 ludzi w poległych, ranionych i jeńcach, a Garibaldyści do 50 poległych, 100 ranionych i 17 jeńców. Po południu 20go, Milazzo, po zaciętej bitwie pod osobistem dowództwem *Garibaldego*, zostało zdobyte. 5,000 wojsk Królewskich z artylerją i jazdą, cofnęło się do zamku. — 21go *Bosco*, dowódca Neapolitańczyków, chciał kapitulować pod zaszczytnemi warunkami, ale *Garibaldi* odrzucił tę propozycję. — Depesze przez Turyn z d. 27 nadeszłe, donoszą, o kapitulacji zamku Milazzo. — Dziennik *Semaphore*, wyjaśnia kapitulację w ten sposób, iż po zaciętych walkach pod Milazzo, udało się *Medicemu* odciąć oddział 2,000 Neapolitańczyków, którzy się schronili do bastjonu. Brak żywności i wody, zmusił dowódzcę *Bosco* do proponowania kapitulacji, a *Garibaldi* przyjął takową pod warunkiem, iż Neapolitańczycy w ciągu 3 godzin opuszczą forty i miasto. *Bosco* cofnął się ku Messynie, ale Jenerał *Clary*, obawiając się zdemoralizowania jego wojsk, wolał go odesłać na ląd stały. (Ind: Bel:. Schl: Ztg).

W Palermo ogłoszono szczegółowe raporta o bitwie pod Milazzo i zajęciu tego miasta. Neapolitańczycy bili się zacięcie, ale nieustraszona odwaga ochotników *Garibaldego* i przykład wodzów, przełamały wszystkie zapory. — Powstańcy, którzy nie mieli wcale artyllerji, zdobyli na Neapolitańczykach pięć dział. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Depesze z Paryża i Londynu nadchodzące, zgadzają się w doniesieniach, że konferencja w sprawie Syryjskiej zebrała się dopiero 30go Lipca w Paryżu. Porta dała przyzwolenie do rozpoczęcia układów względem interwencji, zastrzegła jednak, aby wyprawa nie wyruszała pod żagle przed ostatecznem ukończeniem tych układów. Dziś więc wszystko jest przygotowane tylko do wyprawy, ale warunki dopiero są układane i od porozumienia się Mocarstw zależeć będą.

Wiadomości przez Paryż z Sycylji nadeszłe donoszą, że *Garibaldi* wszedł do Messyny, gdy tymczasem z Neapolu pod datą 30go Lipca piszą, że konwencja militarna, której treść podajemy w depeszy telegraficznej, została zawartą między Dyktatorem a Jenerałem *Clary*, i że wojska Neapolitańskie stoją jeszcze w trzech miastach Sycylji. Pozorną niezgodność tych depesz wytłomaczyć sobie można zapewne tem, że Neapolitańczycy zdołali wyjednać pozostawienie swych załog w cytadellach Syrakuzy, Agosto i Messyny, dozwalając powstańcom zajęcia samych miast.

Niektóre dzienniki Wiedeńskie wspominają o blizkiem skoncentrowaniu korpusu obserwacyjnego w prowincjach Austrjackich graniczących z Turcją. Powodem tej koncentracji są ważne wypadki, których wybuch przyspieszyć może niechęć Turcji względem Serbji. (In: Bel:).

Londyn, *30go Lipca*. — *Biuro Reutera* ogłasza depeszę z Paryża, podług której, Poseł Turecki do Soboty oświadczał P. *Thouvenel*, iż nie może tylko *ad referendum* brać udział w układach o sprawę Syryjską, gdyż jest bez instrukcji. Dopiero w Sobotę, 28go, otrzymał instrukcje, i takowe zakommunikował P. *Thouvenel*, który na dziś zwołał w Paryżu konferencję. — Z tegoż Biura otrzymujemy wiadomość datowaną 30go z Paryża, a donoszącą, że Król Neapolitański, przyjął dymissję P. *Antonini*, a w miejsce jego Posłem Neapolitańskim w Paryżu mianował P. *Canofari*.

Dzisiejszy *Morning-Post* donosi, że nadeszła tu urzędowa odezwa Rządu Francuzkiego, w której Anglji uczynioną jest propozycja trzymania się wspólnej polityki w Syrji i Włoszech, na zasadzie zachowania nietykalności Turcji a nieinterwencji we Włoszech. Odezwa ta daje zarazem zapewnienia, co do siły lądowej i morskiej Francji i wynurza życzenie utrzymania pokoju, rozwinięcia handlowych zasobów Francji i starania się o zgodę między Francją, i Anglją. — Tenże dziennik ogłasza depeszę z Paryża, z doniesieniem, że Sułtan zgodził się na rozpoczęcie układów. Wojska nie mają odpływać przed ich ukończeniem.

Londyn, *30go Lipca* (*w nocy*). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Russel* na zapytanie P. *Osborne* odpowiedział, że P. *Dufferin* został wysłany do Syrji, aby jako Komissarz Angielski działał łącznie z Komisarzami innych Państw i z Turcją.

Paryż, *30 Lipca*. — Dziś o 3ej po południu, zebrała się konferencja w sprawie Syryjskiej. — Podług nadeszłych tu z Sycylji wiadomości, *Garibaldi* wszedł do Messyny. (Podług depeszy Turyńskiej, cytadela Messyńska jest jeszcze w posiadaniu wojsk Neapolitańskich). — Poseł Francuzki P. *Brenier*, opuścił Neapol 24 Lipca.

Neapol, *30 Lipca*. — Konwencja militarna została zawarta pomiędzy *Garibaldim* i Jenerałem *Clary*. Neapolitańczycy zatrzymują forty Syrakuzy, Agota i Messyny, oraz swobodną komunikację między temi 3ma miastami. Żegluga na cieśninie Messyńskiej, ma być swobodna, z prawami równemi dla wszystkich bander. (S. Ztg).

DONIESIENIA.

Pewien Emigrant, powracający po trzy-miesięcznym urlopie do Francji, zgubił onegdaj, 31 Sierpnia, wchodząc pod arkady Banku, **Tabakierkę** srebrną, której pokrywki ściana wewnętrzna pozłacana, miała te słowa wyrznięte: Onufremu Żorgo, Paszkiewiczowi, 18 Czerwca 1860 (Stracza). Uprasza się oddać ją Właścicielowi jej w Hotelu Saskim, pod Nr 74 mieszkającemu, lub Panu Professorowi Anatomji Hirszfeld, naprzeciw Banku, w domu Flatau mieszkającemu, za co się przyrzeka nagrodę.

Dnia 1 b. m., zginął **KWIT** Kassowy na Rs. 15 z Urzędu Loterji Warszawskiej, na imię S. Wajsman z Biłgoraja, wraz z zawiadomieniem. Uprasza więc kto znajdzie, oddać do Urzędu Loterji, gdyż Kwit ten żadnego waloru mieć nie będzie.

Do **SKŁADU** mego w domu Wgo Bersohn, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, nadszedł w tych dniach z Anglji, świeży transport **CEMENTU PORTLANDSKIEGO Robinsa et C°**, z tego samego gatunku, który jest zakontraktowany do budowy Mostu stałego na Wiśle; tudzież **CEGŁY Ogniotrwałej** (Chamott-stejne), nie naśladowanej, z cechami najcelniejszych Fabryk, oraz **GLINY Ogniotrwałej** (Chamott-thon); **WĘGLI** Kowalskich, **KOKSU, STALI resorowej, FILCU** czyli **Steinpappe,** do pokrycia dachów i **GUANA Peruwiańskiego.**

Stanisław **Baumann.**



W mieście Piotrkowie Trybunalskim, przy Kolei, w ulicy Krakowskiej, zaraz obok Gimnazjum, z wolnej ręki jest do sprzedania **Dom** drewniany o 6u Pokojach i Przedpokoju dla służącego, Spiżarnią, Kuchnią angielską; na górze dwa Pokoje, oficyna o 3ch Pokojach, z Kuchnią angielską i Spiżarnią, trzy Piwnice, Zabudowania podwórzowe, Sieczkarnia, Wozownia na trzy Pojazdy, Komórka na schowanie rzemieni, Stajnia na 4 konie, Obórka na 4 krowy, Kurniki, Chlewik na wieprza, Rezerwoar na mierzwę, Drwalniki dwa, Ogród owocowy, w tem drzew przeszło 200, Stawek, Studnia i Pompa; wszystko oparkanione w dobrym stanie; wiadomość o cenie na gruncie.



Jest do sprzedania **Tarantas** do drogi, z dyszlem i skrzynkami; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Brackiej, w domu Słomczyńskiego, Nr 1592.

ZEGARKI

Z RĘKODZIELNI PATEK, PHILIPPE ET COMP: W GENEWIE, i innych fabryk.



W cenach: **Złote** od Rs. 30 do Rs. 150 — **Srebrne** od Rs. 13 do Rs. 45, i z temi poleca się **Antoni Puławski Zegarmistrz,** Krakowskie-Przedmieście dom Wizytek Nr 389, wprost Saskiego Placu.

GORZELANY z zagranicy przybyły, w chlubne świadectwa opatrzony, życzy sobie przyjąć podobny obowiązek. Potrzebujący takowego, zechce się zgłosić do Betzina zamieszkałego w Rudzie Guzowskiej przy Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.



Onegdaj wieczorom, powracając od Przystani Statku Parowego, zostawiono w dorożce niewiadomego Numeru dwa **Parasole.** Uprasza się Dorożkarza o zwrócenie do domu Nr 749 przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze od frontu.





W dniu 9 Sierpnia r. b., na gruncie wsi Jasiennicy, w Powiecie Stanisławowskim, o cztery mile od Warszawy, przy Kolei Żelaznej, 2 mile za Radzyminem, sprzedane zostaną przez licytację: **Meble, Porządki domowe, Powozy, Miedź, Billard** i t. p.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za zniżoną cenę, cztery duże **KANDELABRY** brązowe, w ogniu złocone, każdy z nich na dziesięć świec. Bliższa wiadomość w **Składzie Cygar,** Papieru i Materjałów Pismiennych **Wiktora Reisswasser,** w domu narożnym ulicy Leszna i Przejazd, pod Nr 653/4.—Tamże sprzedają się **STĘPLE** i **KARTY.**

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedawane w Warszawie, na Grzybowie, w dniu 3 Sierpnia r. b., o godzinie 10ej rano, Meble jesionowe, Powóz zwany Koczem i para cugowych Koni. — *Teresiński.*

Potrzebny jest bezzwłocznie **Zastępca Wójta Gminy,** wykwalifikowany do sprawowania tego urzędu i zaopatrzony w dobre świadectwo. Wiadomość pod Nrem 760 ulica Elektoralna.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Kolonja Ignaców** za Mińskiem, przy szossie Brzeskiej, na 8ej wiorście położona, do Gminy Janów w Powiecie Stanisławowskim należąca, składająca się z 4ch włók miary nowopolskiej, zawiera 70 mórg gruntu ornego w dobrej glebie, 40 mórg łąk, reszta pastwiska. Dom mieszkalny i wszelkie zabudowania dogodne i w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość powziąść można na miejscu, bez pośrednictwa osoby trzeciej.

W possesji pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich, są do wynajęcia każdego czasu, od frontu: **Sklep** obszerny, łączny z pomieszkaniem w oficynie, złożonem z 3ch Pokoi i Kuchni; na 2m piętrze, **dwa Lokale,** mające każdy po 6 Pokoi, Kuchnię, oraz wszelkie wygody; w oficynie: na parterze **Lokal** złożony z gabinetu, 3ch Pokoi i Kuchni; na 1m piętrze, **dwa Lokale,** mające każdy po 3 Pokoje, Kuchnię i Przedpokój; na 2m piętrze, **Lokal** składający się z Kuchni, Przedpokoju i 4ch Pokoi; na 3m piętrze, **Lokal** złożony z 3ch Pokoi i Kuchni; przy głównych mieszkaniach są Spiżarki, dla każdego zaś dodaje się Piwnica lub Drwalnia i Góra wspólna.—Tamże są do najęcia **Stajnie** i **Wozownie,** na Składy Towarów służyć mogące.— Mieszkania wszystkie są kompletnie nowe. Wiadomość u Rządcy na miejscu.

Sukcessorowie ś. p. Jana-Aloizego *Dąbrowskiego* Aptekarza w mieście Lublinie, w celu ukończenia działów, upraszają osoby, które pozostały winne za lekarstwa wybrane z tejże apteki, aby należność swą raczyły jak najspieszniej złożyć na ręce W. *Sołtykiewicza,* teraźniejszego właściciela apteki; lub na ręce W. *Piotrowskiego* pracującego w tejże aptece, którzy są upoważnieni przez nas do odbioru pieniędzy i pokwitowania. — Dnia 27go Lipca 1860 roku. — Żona, Walerja *Dąbrowska;* Siostry nieboszczyka: Fryderyka *Maleszewska* i Teodora *Dąbrowska.*



MEBLE składające się z Kanapy, 6u Krzeseł, 2ch Foteli większych, 2ch mniejszych, Kozetki i Stołu, palisandrowe, utrechtem pokryte, do sprzedania przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 B, dowiedzieć się można u Rządcy domu.

Fabryka Piwa Bawarskiego w Głuchowie, pod Grójcom. Zaleca się znakomitym zapasem Piwa Bawarskiego Lagrowego, które po nader umiarkowanej cenie sprzedaje się na miejscu.

W dobrach Willanów, w nomenklaturze zwanej Pyry, w odległości 10u wiorst od Warszawy, przy szosse, są każdego czasu do skolonizowania wieczystego **Grunta** w dobrej glebie, po wyciętym lesie. Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Administracji Dobr Willanowa, lub w Zarządzie Głównym JWgo Hrabi Augusta Potockiego, w Warszawie.

LEON FEINTUCH
W KRAKOWIE.

W Rynku Głównym przy wchodzie w ulicę Grodzką, w domu własnym pod Nrem 234 (8).

Poleca przejeżdżającym przez Kraków Szanownym Obywatelom Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, swój

WIELKI I DOBOROWY SKŁAD

najrozmaitszych towarów galanteryjnych, najnowszych

Artykułów Angielskich i Paryzkich,

między innemi:

1) **Kufry mężkie, damskie** i ręczne, ze skór prawdziwych juchtowych i innych.
2) **Torby skórzane** i **dywanowe** do zamykania podróżne od najmniejszych do największych, jako też **Torby** kuferkowe.
3) **Necessery** (Trousses) mężkie i damskie z urządzeniem, od Złr: 2 do Złr: 40.
4) **Toaletki** i **Necesserki** rozmaite do robót damskich.
5) **Pugilaresy, Portefeuiles, Portemonetki, Sakiewki** i różne torbeczki na pieniądze.
6) **Cygarówki** od bardzo eleganckich do zwyczajnych praktycznych i tanich.
7) **Cygarniczki** piankowe, bursztynowe i szyldkretowe w wielkim wyborze, tudzież **Cybuchy** (Antybki) i Stambułki.
8) **Makintosze** jedwabne i **Plaidy** wełniane prawdziwe Angielskie, rzemienie do tychże i Szale mniejsze (tak zwane Cachez-nez).
9) **Bielizna** mężka Paryzka.
10) **Kapelusze mężkie** PANAMA ubrane, od Złr: 3 do Złr: 50; tudzież Kapelusze jedwabne mężkie w najnowszym fasonie po Złr: 6, 7, a Złr: 10 za prawdziwe Paryzkie; również także Chapeau-Mecaniques (składane) i filcowe okrągłe Węgierskie, Angielskie i rozmaite inne.
11) **Czapki Myolrd**, korcikowe, materjalne i inne.
12) **Krawatki** najrozmaitsze i **Szaliki** do szpilek dla mężczyzn.
13) **Rękawiczki** skórkowe Pragskie, Paryzkie Jouvena i Wiedeńskie Javuemar, jako też zimowe.
14) **Lorynetki** teatralne większe i duchesse, pince-nez, **Okulary**, etc.
15) **Parasole Angielskie**, Parasoliki damskie najnowsze, En-tout Cas z ciężkiej materji z wrabianą bordurą, po 5 Złr:, mniejsze po 3 Złr: 25 cent.
16) **Skarpetki** niciane i bawełniane, tudzież **Pończochy** damskie.
17) Prawdziwe Paryzkie i Angielskie **Perfumerje**, Mydełka, Pomady, Fixatoary, Extrait triple d'oceurs, Vinaigre de toillete Cosmetiques etc:, we wszystkich zapachach i prawdziwa Woda Kolońska.
18) **Kapelusze damskie** słomkowe, Paryzkie i Wiedeńskie w najnowszym fasonie, ubierane i nieubierane, aż do najtańszych. Kapelusze Amazone, Pióra strósie i Plumes de Coq.
19) **Kwiaty** i **Gierlandy** Paryzkie i Wiedeńskie.
20) **Bijouterje** w najlepszym guście, mężkie i damskie najnowsze, jako to: Bransoletki, Broszki, Spinki, Guziczki, Aliansy, Spilki mężkie i damskie, Medaljony, Breloki, etc.
21) Nadzwyczaj wielki wybór **Stolarszczyzny galanteryjnej**, jako to Skrzyneczki i Kasetki na cygara, na herbatę i cukier, na rękawiczki, na biżuterję, na perfumy, z drzewa rozmaitego, nie obijane i bogato złoconym brązem obijane.
22) Rozmaite najnowsze **wytwory artystyczne Paryzkie** galwano-plastyczne, wyroby z drzewa, z prawdziwego brązu złoconego i oxydowanego z żelaza i argent plaque w większych i mniejszych sztukach tak do użytku jakoteż i ozdoby tak zwane petits riens.
23) **Wazony, Figury** mniejsze, większe i rozmaite przedmioty z porcellany Francuzkiej.
24) **Lampy** do oleju, z zaręczeniem doskonałości.
25) **Grzebienie** szyldkretowe, z kości słoniowej i z rogu, tudzież **Szczoteczki** do zębów, do rąk i do włosów, jako też **Szczotki** do sukien.
26) **Papier listowy**, Koperty, Pióra stalowe, Ołówki, Notes i t. d.
27) **Story** do okien, Prawdziwy **Proszek Perski** na owady i t. d., i t. d.

Oprócz tych Towarów, utrzymuje się w tym Składzie:

WIELKI WYBÓR PRZEROZLICZNYCH ZABAWEK DLA DZIECI, tudzież wiele innych artykułów.

Jest zaraz do sprzedania **KOLONJA**, o cztery wiorsty od rogatek, mająca rozległości przeszło włókę nowopolską, najlepszej pszennej ziemi i łąk. Nader gustowny dom mieszkalny, domek dla służby z kuchnią angielską, stajnia, wozownia, obora, stodoła, kurnik, piwnica, spichrz i inne zabudowania wszystkie nowe, gontami kryte. Prześliczny ogród kwiatowy, dwie szkółki młodych fruktowych drzewek, oraz obszerny ogród warzywny. Grunt tej Kolonji przerzyna struga bieżącej wody, nastręczająca sposobność zaprowadzenia i rybnego gospodarstwa. Wiadomość w Kassie Łazienek W. Majewskiej przy Moście.

SPRZEDAŻ FABRYKI.

Fabryka Świec Stearynowych, Mydła i Produktów Chemicznych, przed niedawnym czasem nowo w Borku pod Krakowem wybudowana, jest z wolnej ręki do sprzedania:

Opisanie Fabryki, jako też warunki sprzedaży, są w każdej chwili do przejrzenia:

W Warszawie u PP. A. Rawicz et Comp:
We Lwowie u P. Jakóba Epstejn,
W Krakowie u P. Fran: Ant: Wolffa, tudzież w Komtoarze PP. Celiński, Blau i Spółki.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

JXdz Mateusz *Alahverdi* i Stefan *Simon* Dyakon, obrządku Chaldejskiego, wyjechali do Wiednia, zkąd udają się w dalszą drogę.

Przełożony Pensji Wyższej prywatnej Męzkiej, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 471 utrzymywanej, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów na rok szkolny $18^{60}/_{61}$, rozpoczął się z dniem wczorajszym, a kurs zaś nauk zacznie się dnia 20go b. m.— Starszy Nauczyciel Gimnazjum Realnego. Karol *Jurkiewicz.*

Zawiadamia się PP. Xięgarzy, iż główny skład *Historji Powszechnej* przez P. *Skrzypińskiego*, przeniesiony został na miesiąc Sierpień, do Kantoru Drukarni J. *Ungra*, w domu PP. *Wizytek* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu.

Na dzień 13 b. m. zwołany został zjazd wszystkich Członków Domu Zleceń Rolników Podlaskich, dla wyboru Komitetu nadzorczego. Dom ten, ma być otwarty d. 18 Wrześ: r. b. i już rozpocząć czynności swoje.

Wyszły z druku zeszyty Xty i XIty, kończące tom Iszy dzieła wydawanego przez S. *Zawadzkiego*, Referenta Kom: Rząd: Sprawiedliwości, pod tytułem: *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, i zawierają w sobie ar: 1,703 do 2,281 Kodexu *Napoleona*, w nowym przekładzie, kartę tytułową, objaśnienia skróceń, spis przedmiotów, i sprostowanie omyłek do całego tomu Igo. Cena zeszytów Xgo i XIgo, tak jak poprzednich, wynosi w Warszawie po kop: 30, a na stacjach pocztowych po kop: 37. Skład główny u Wydawcy w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 509, oraz w xięgarni G. *Gebethnera i Spółki*. Można dzieło to nabyć także w xięgarniach: *Sennewaldta, Okońskiego, Dzwonkowskiego, Friedlejna* i *Wendego* w Warszawie, oraz *Hurtiga* w Kaliszu.

Na mocy upoważnienia Zwierzchności Szkolnej, podobnie jak w latach poprzednich, przyjmuję na stół i stancję, uczniów Szkół Rządowych, którym obok rodzicielskiej troskliwości, opieki i bacznego dozoru, zapewnić mogę pomoc naukową. Mieszkam przy rogu ulic Nowy-Świat i Ordynackiej Nro 64, na drugiem piętrze, po prawej stronie. — **

Pozyskawszy pozwolenie Władzy Szkolnej, utrzymywania uczniów ze Szkół Publicznych Rządowych, takowych przyjmuję na stół i stancję, zapewniając im wszelką pomoc naukową i udzielanie tymże korrepetycji, obok wygód przyzwoitych, ścisłego dozoru i rodzicielskiej opieki, w domu pod Nrem 2429 przy ulicy Nowolipie.— K. *Zawisza.*

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 10. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Żony płaczące.* — *Łobzowianie.*—*Pani Kasztelanowa.*

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.